

KYRNER LVBELSKI

PISMO CODZIENNE.

Sytuacja w Niemczech

Uderzenie w hitleryzm

Rozwiązanie hitlerowskich oddziałów szturmowych i — o ile sążnięz — dosięganie energiczne przeciwburawdeni dekretu prezydenta Hindenburga w praktyce, — obydwie te fakty wywołać musiały ogromne wrażenie i w samych Niemczech i poza ich granicami.

Z punktu widzenia polityki wewnętrznej Rzeszy Niemieckiej jest to zwycięstwo Brauna, premiera pruskiego, nad Gen. Groenerem, ministrem spraw wewnętrznych Rzeszy. Paryski „Petit Parisien” daje do zrozumienia, że Groener był do końca przeciwnikiem tak stanowczego zarządzania.

PO ZAMKNIĘCIU HITLEROWSKIEJ ORGANIZACJI

Dekret o rozwiązaniu oddziałów szturmowych hitlerowskich został przeprowadzony w licznych miastach już w godzinę po ogłoszeniu.

W Hamburgu szturmowcy, chcąc utrudnić akcję policyjną, wypelnili biura gazem łzawiącym. Przed wejściem policja zmuszona była rozbić szyby w lokalu. Do starć doszło również w Halle, gdzie policjanci palcami gumowymi rozproszyli gromadzących się przed „Brunatnym Domem” szturmowców.

Policja zamknęła i opieczętowała kasy szturmowców w Berlinie. Jednocześnie dokonano rewizji w 22 siedzibach organizacji narodowo-socjalistycznych oraz w mieszkaniach znanych przywódców hitlerowskich. Skonfiskowana została wielka ilość materiałów.

STANOWISKO HITLERA

Hitler w tej chwili „stawia” na wybory do Sejmu pruskiego, wyznaczone na dzień 24 kwietnia. W specjalnej odezwie wezwał on swoich zwolenników do dalszych wysiłków i do dalszej walki, podkreślając znaczenie wyborów 24 kwietnia.

HITLER OBUDZONY.

Kierownictwo partii narodowo-socjalistycznej komunikuje, że Hitler wystąpił wczoraj przeciwko premierowi pruskiemu Braunowi, oraz redakcji socjalno-demokratycznego organu „Vorwärts” ze skargą sądową z powodu podniesionych pod adresem Hitlera zarzutów przygotowywania zdrady kraju. „Vorwärts” wyraża gotowość stawienia się przed sądem i przeprowadzenia dowodu prawdy na twierdzenie, że narodowi-socjaliści noszą się z zamiarami, których urzeczywistnienie w razie wojny równałoby się zdradzie kraju.

OPINIA PRASY NIEMIECKIEJ

Prasa socjalistyczna i demokratyczna powitała z radością dekret Hindenburga. „Berliner Tageblatt” nazywa dekret „aktem samoobrony państwowej”. Prasa prawicowa — nie hitlerowska — wyraża niezadowolnienie, formuluje różne zastrzeżenia, powołując się niekiedy na „zasady liberalne”.

Pisma francuskie wypowiadają duże zadowolenie z powodu rozwiązania oddziałów szturmowych, podkreślając pewnie obawy co do... kwestji wykonania.

W artykule, poświęconym rozwiązaniu oddziałów szturmowych Hitlera, „Le Matin” stwierdza, że trudno uwierzyć, ażeby w kraju, tak zorganizowa-

ny jak Niemcy, zwykły śmiertelnik mógł sobie stworzyć prywatną armię w sile 400,000 osób bez uzyskania zgody, jeżeli nie pomocy rządu. Jeżeli się doda ogromne koszty, jakie pociągnęła kandydatura na Prezydenta Hitlera, nasuwa się pytanie, z jakich źródeł pochodzą pieniądze.

W Niemczech wiedzą doskonale, że te setki milionów pochodzą z handlu francusko-niemieckiego. Wielki przemysł niemiecki, który nie przestaje narzekać i który nie posiada ani grosza na zapłacenie swoich długów, znalazł obrazy sumy, aby przyjąć z pomocą Hitlerowi. Pieniądze te pochodzą z eksportu wielkich ilości towarów do Francji. Częściowo przy pomocy zysków, otrzymanych we Francji, przemysłowcy zasilają Hitlera i jego oddział, których marzeniem jest prowadzenie wojny z Francją. Za każdym razem, kiedy francuz nabywa jakiś punkt, pochodzący z fabryk niemieckich, powinien sobie zdawać sprawę, że tem samem subwencjonuje militarzizm Niemiec.

GŁOSY PRASY GDANSKIEJ

GDANSK. 15.3. (Pat.) Rozwiązanie w Niemczech bojowych organizacji hitlerowskich wywołało w Gdańsku wielkie wrażenie. Cała prasa poświęca temu zarządzeniu rządu Rzeszy dużo miejsca w wydaniach dzisiejszych, przy czem wyraźnie sprecyzowały swe stanowisko dotąd dwa obozy, z jednej strony socjaliści, a z drugiej nacjonaliści niemiecki i tak zw. obóz liberalno-burżuazyjny, zdradzający w czasach ostatnich na łamach swego organu „Danziger Neuste Nachrichten” sympatie prohitlerowskie. Socjaliści aprobują krok rządu Rzeszy, wyrażając jedynie żal, że nie był on powzięty wcześniej. Pismo ich „Danziger Volkstimme”, rozważając sytuację Rzeszy, za pytuje, co będzie teraz w Gdańsku? Czy część ludności gdańskiej odejdzie na swej skórze ciężar obecnej sytuacji i z zawiścią będzie patrzyła na rozwój wypadków w Rzeszy?

Nacjonalistyczna „Danziger Allgemeine Zeitung” poświęca długie wywody rozważaniom nad przyczynami powstania organizacji bojowych hitlerowskich twierdząc, że powstały one z powodu konieczności. dania osobistej obrony przywódcom ruchu narodowo-socjalistycznego przed napastami ze strony przeciwników politycznych. Jeżeli państwo nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa wszystkim obywatelom, to nie można dziwić się, że powstaje konieczność samoobrony. Dalszy rozwój bojówek przypisać należy spotęgowaniu w niektórych kołach, zwłaszcza ludzi młodych, dążności ku walce o zmianę istniejącego stanu rzeczy. Rozwiązanie uważa pismo za szkodliwe, zaznaczając przytem, że przyczyni się ono niewątpliwie do wzmożenia agitacji podczas okresu przedwyborczego do sejmu pruskiego. Z drugiej strony pismo uważa, że ujawnienie liczebności armji Hitlera i zasąd jej organizacji jest posunięciem, idącym na rękę Francji, bo przez to znajdzie potwierdzenia oświadczenia francuskie o istnieniu tajnej siły zbrojnej w Rzeszy.

Mniej więcej w tym samym sensie wypowiadają się „Danziger Neuste Nachrichten”, wyrażając przytem obawę, że rozluźnienie wieśw organizacyjnych w szeregach hitlerowskich mo-

że doprowadzi do komplikacji, zwłaszcza z tego powodu, że w organizacjach bojowych czynni byli bezrobotni, którzy teraz pojdą na bruk.

Wzrost cen mięsa w Warszawie

WARSZAWA, 15.4. (Pat.) Na skutek nagłego wzrostu cen mięsa w Warszawie, które jest dzisiaj od 30 do 40 proc. droższe niż na prowincji. Komisarz Rządu przeprowadza szczegółowe badania po jakiej cenie hurtownicy warszawscy nabywają na rynkach prowincjonalnych żywic i jakie są przyczyny wywołujące różnice między ceną nabycia a sprzedażą, odczuwane dotkliwie przez mieszkańców Warszawy.

Z Dalekiego Wschodu

TOKIO, 15.4. (Pat.) — Według informacji z kół miarodajnych delegacja japońska w Genewie na zlecenie swego rządu odmówi wzięcia udziału w komisji 19-tu tady Ligi narodów przy omawianiu sytuacji chińsko-japońskiej, o ileby komisja ta przychyliła się do żądania Chin zbadania sprawy warunków rozejmu, ustalanych w rokowaniach szanhajskich. Japonia uważa powyższe żądanie Chin za manewr, zmierzające do uchylenia się od zawarcia układu w Szanhaju. Japonia jest gotowa przedstawić Lidze Narodów przebieg rokowań szanhajskich, ale stanowczo odmówi rozejmowych do Genewy.

JAPONCZYCY W CZAPEJ.

LONDYN, 14.4. Pat. Oddział marynaty w Czapiej (chińska dzielnica Szanhaju). Oficer odczytał rozkaz jen.japoń-

KRONIKA TELEGRAFICZNA

Według najnowszych danych liczba bezrobotnych w Czechosłowacji na koniec miesiąca marca b.r. wynosiła 634.908 osób. W porównaniu z końcem lutego, kiedy liczbę bezrobotnych obliczono na 631.736 wzrost bezrobocia w ciągu marca jest niezachybny.

„Neues Freies Presse” donosi, że Min. Rolnictwa przygotowuje rozporządzenie, na mocy którego jaja pochodzące z zagranicy będą musiały być stemplowane. Przeciwno temu planowi występują zainteresowane kółka austriackie.

Policja budapeszteńska wykryła szajkę komunistyczną, która prowadziła propagandę bolszewicką wśród dzieci szkolnych. Propaganda była podawana zreszcie w bajkach, wydanych przez przebywającego w sowietach emigranta węgierskiego dr. P. Wandora. Aresztowano 4-y osoby.

skiego o rozwiązaniu władz miejskich w dzielnicy Czapiej.

BUNT W MANDZURJI.

CHARBIN, 15.4. Pat. Wojska chińskie zbuntowane przeciw rządowi mandzurskiemu, zajęły miejscowość Pograniczną na granicy rosyjskiej, podczas gdy oddziały kawalerji japońskiej następują na Imien-Po, które stało się punktem zbornym zbuntowanych wojsk.

BANK PANSTWA MANDZURSKIEGO.

SZANHAI, 15.4. Pat. Jak donoszą z Czau Czunu, powstaje tam bank narodowy Mandzurji, który rozpocznie swe czynności już w początkach maja b. r. Bank ten wykupi wszystkie znajdujące się obecnie w obiegu bilety, emitowane przez różne prowincje chińskie i zastąpi je przez nowe banknoty na ogólną sumę około 100 mil. dolarów.

Wulkany na razie zamilkły

NOWY JORK, 15.3. (Pat.) Dzięki ulewnyemu deszczom powietrze w Ameryce Południowej oczyściło się o tyle, iż niema już dalszych obaw zatrucia gazami wulkanicznymi. Jedyne w okręgu Santa Victoria (Argentyna) pada ustawicznie popiół.

Z wielu okolic kraju sygnalizują masowy pomór bydła. W rzekach i jeziorach zdychają ryby, wskutek zatrucia wody przez gazy siarkowe.

Liczba ofiar spowodowana w Argentynie przez wybuch wulkanów, wciąż jeszcze jest niemożliwą do ustalenia, ze względu na brak połączeń telefonicznych.

Wywołanie popiołów potrwa niewątpliwie kilka miesięcy, przez co zasiewy będą w wielu prowincjach wręcz ujemnożliwione.

NEW JORK, 15.4. Według wiadomości otrzymanych z Santiago de Chile, działalność wulkanów zamiera. Jednakże meteorologowie ostrzegają ludność przed zbytym optymizmem, gdyż przerwa w działalności wulkanicznej może trwać krótko i wybuchnąć ze zdwojoną siłą. Wskazują na to bezustanne wstrząsy i huk podziemne.

Uczeń przewidują, że tegoroczno lato nawet w Europie będzie wskutek unieśsienia się w chmurę wielkich ilości popiołu chłodniejsze.

Słońce zostanie zaćmione i będzie miało kolor czerwono-brunatny. Również odbiór dalekich stacyj radiowych, zwłaszcza telegraficznych, będzie znacznie utrudniony.

Krwawy strajk górników

PRAGA 15.4. (Pat.) W okręgu węglowym Most (Brk) doszło do krwawych starć pomiędzy strajkującymi a policją. 3 osoby zostały zabite, jest wielu rannych.

Również w Komatau 5 osób odniosło ciężkie rany. Podczas starcia w Gerkau 4 osoby zostały zabite, a 45 odniosło obrażenia.

PRAGA, 15.4. (Pat.) W związku z wczorajszymi krwawymi starciami w Zagłębiu węglowym, wygłosił w parlamencie czechosłowackim minister spraw wewnętrznych Slavia, przemówienie, w którym oświadczył, że wczorajsze zarządzenie policji było zgodne z obowiązującymi przepisami. Nie dopuści w żadnym wypadku do zakłócenia spokoju i porządku publicznego i nie ścierpi w żadnym wypadku w kraju zapanowały strach i panika w Ruzji ze strony referatnego.

Unja Związków Zawodowych

Mowa min. Zaleskiego

na konferencji rozbrojeniowej w Genewie

Przeobrażeń ustrojowych dokonywuje w społeczeństwie zasadniczo samo życie, jego złożona i zmieniająca się ciągle struktura cywilizacyjna; sadanie prawa, ustawy, konstytucji jest zasadniczo wtórne, polega bowiem na uznaniu, stwierdzeniu faktów tych przeobrażeń, ich porządkowaniu i kodyfikowaniu. Prawo tylko wtedy jest twórcze, dobre i prawdziwe, jeśli w treści swej uwzględnia elementy przemian ustrojowych, dokonywujących się w rzeczywistości, jeśli między nim, a życiem zachodzi istotny stosunek harmonijny i jednolity. Gdy tego stosunku nie ma, tam fundament, na którym prawo się opiera, jest sztuczny i kruchy, a życie silniejsze odeń; prędzej czy później musi triumfować.

Struktura partyjnego systemu organizacji społeczeństwa nie dlatego legła w gruzach, ponieważ chcieli i czynnie niewątpliwie dążyli do obalenia tego systemu twórcy Rewolucji Majowej w Polsce. Wola sama nie mogłaby tu zadecydować ciosu, gdyby samo życie, rozwijające się w niemi procesy ustrojowe, nie znalazły się w roli „kombatanta” tej woli.

„Instytucja” partii politycznej zgrała się, ponieważ się przeżyła, ponieważ nie odpowiada rzeczywistym warunkom życia i potrzebom społeczeństwa. Dziś coraz mniej jest ludzi, którzyby mieli naprawdę wewnętrzną potrzebę i istotną wolę należeć do partii politycznej, ponieważ te potrzeby i ta wola domagają się — wskutek odbywających się przemian w strukturze cywilizacyjnej — innej zasadniczo organizacji zespołowej pracy, innej również zasadniczo różnej atmosfery moralnej w tej pracy.

A jeśli tak jest, to im więcej przejawów świadomości organizowania tych nowych form pracy zespołowej i tej nowej atmosfery moralnej, odpowiadających nowym potrzebom — przeobrażającym się społeczeństwa — tem korzystniejsze warunki dla prawidłowego przebiegu i szybkiego zakończenia procesu ustrojowego, stworzonego przez zmienione życie, tem realniejszy materiał dla ustawodawcy, który przesyła temu nadać nam znamiona obowiązującego prawa w dziedzinie organizacji układu sił społecznych w Państwie.

Do przejawów takich należy niewątpliwie odbyty w niedzielę w Warszawie kongres połączeniowy dwóch central organizacji zawodowych, skupiających wszystkie związki pracowników umysłowych i Centralnej Organizacji Zawod. Pracowników Umysłowych w jedną organizację pod nazwą: Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

Deklaracja Ideowa, której odczytaniem zakończył się kongres — daje właśnie wyraz niedwuznaczny tym nowym potrzebom i tej nowej postawie moralnej, jaką zawiera nowa ustrojowa forma organizacji społecznej:

„Ruch zawodowy pracowników umysłowych jest rzecznikiem społecznego i duchowego postępu w Polsce... Celem jego jest uspołecznienie Państwa Polskiego, jako realizacji ideału i potrzeb Polski pracującej. Środkiem działania organizacja zawodowa, niezależna politycznie, zdolna do podjęcia samodzielnych zadań w gospodarce narodowej. Ruch pracowniczy stawia sobie za zadanie zorganizowanie swojej warstwy, celem zapewnienia jej sił produkcyjnych dla Państwa”.

Deklaracja ta tłumaczy jasno osiągnięcie — nie wahamy się użyć tego określenia — historycznego etapu, przez jaki przechodzi świat pracy, przewycięzający świadomie własną dotychczasową słabość i bierność, wyzwalający się z archaicznych form wczesniejszej organizacji, eksploatowanej dla celów obcych przez demagogię partyjno-polityczną, odnajdujący się we własnym swoim jestestwie i wykonyjący własne swoje oblicze, treść i drogę. Wicepremier Zawadzki, przemawiając na kongresie Unji Związków Zawodowych imieniem Rządu, podniósł szczególnie silnie to historycznie decydujące znaczenie Związków Zawodowych w dzisiejszym Państwie. Jednostka poszczególne — mówi — s konieczności przyjmuje za punkt wyjścia swoje własne położenie, wówczas gdy jej działalność jest uwarunkowana nie tylko indywidualnymi zadaniami,

Wznieśnienie się na poziom rzetelności i obiektywności w ocenie swej roli, praw i obowiązków w Państwie, możliwe jest dopiero w zespołach, obejmujących większość całości danego odcinka świata pracy. „I stąd — mówił min. Zawadzki — jest to ogromne znaczenie, którego w miarę komplikowania się zagadnień życia społecznego, nabierają związki, stąd tendencja współczesna do zrzeszania się, a dalej porozumiewania się i łączenia zrzeszeń”.

Konkretnie zadania Unji są olbrzymie. Niezmiernie znamienne są te ustępy ideowej deklaracji Unji, które określają jej stosunek do współczesnych przemian ustrojowych gospodarczych, tudzież jej oblicze społeczne.

Unja potępia „stare formy gospodarki kapitalistycznej” i stwierdza, że „istnienie ich nie da się utrzymać na dłuższą miarę obok gospodarki upaństwowionej i uspołecznionej” i wysuwa postulat „jedności produkcji w ramy ogólnego planu, podporządkowanego idei dobra ogólnego”.

W dziedzinie polityczno-ustrojowej Unja domaga się obok „reprezentacji bezpośredniej”, również równorzędnej „reprezentacji społeczeństwa, zorganizowanego w związki zawodowe oraz w instytucje samorządu gospodarczego”. W dalszym ciągu Unja głosi zasadę ściślejszej współpracy z zawodowym ruchem robotniczym, „opartym na tych samych zasadach”.

Wreszcie, określa Unja oblicze społeczne ruchu pracowników umysłowych jako klasowe, gdyż „zasada klasowości oznacza stwierdzenie bezspornego faktu, iż między klasami istnieje, w obecnym układzie społecznym różnice interesów, wywołujące konflikty społeczne”. Ruch ten zatem, w myśl Deklaracji „uznaje walkę klasową jako jedną z dróg, prowadzącą do wyrównania różnic społecznych”.

O ile tezy ustrojowe gospodarcze Deklaracji podzielamy całkowicie, gdyż pokrywają się one z poglądami, stałe przez nas na tem miejscu broniącymi, to teza ustrojowo polityczna (Deklaracji) tudzież jej „zasada klasowości” wymaga osobnego omówienia.

Unja Związków Zawodowych jest niewątpliwie doniosłym krokiem naprzód ku konsolidacji świata pracy, przyspiesza, jak wspomniiano wyżej, krzepnięcie nowych form organizacji społeczeństwa.

Świat pracowników umysłowych, zorganizowany w Unji, walczącej o swoje prawa, ale na równi z temi prawami, świadomości i odpowiedzialnie przyjmującej na swe barki obowiązki względem nadzędnego Dobra, jakim jest Państwo — nie organizuje się, jak dotychczas, w opozycję do Państwa, ale wciela się w to Państwo, uznaje w niem swoje najwyższe dobro, swoją rację bytu, swego sojusznika i obrońcę.

Nowa ustawa o kosztach sądowych zmniejsza znacznie dotychczasowe opłaty

Szerzeniu ogółowi społeczeństwa nie są jeszcze znane niektóre ważniejsze postanowienia nowej ustawy o kosztach sądowych, obowiązującej od 1 kwietnia b. r. Ustawa ta ogłoszona w Dzienniku Ustaw nr. 27 uchyliła ustawę niemiecką obowiązującą do końca marca b. r.

Poniżej zaznajomić chcemy naszych czytelników o najważniejszych przepisach tej ustawy. W ten sposób ułatwi, my poniekąd stronom interesowanym odpowiednie ustosunkowanie się do nowych przepisów.

Nowa ustawa zmniejsza w bardzo znacznym stopniu dotychczasowe opłaty (koszty sądowe). Wzianiam niemało za to, postanawia, że wszelkie opłaty płatne są zasadniczo zgóry, t. j. przy wniesieniu do sądu skargi, wniosku, lub pisma podlegające opłacie.

Nieuiszczenie opłaty ma ten skutek, że sąd nie przedsięwzięmie żadnej czynności na podstawie nieopłaconego pisma, czyli że zostawia sprawę bez załatwienia. Jeżeli strona wezwana do uiszczenia opłaty, nie uczyni wezwaniu temu zadość do siedmiu dni, wówczas sąd zwróci jej wniesioną skargę względnie inne pismo.

Postanowienia powyższe nie dotyczą spraw, które toczyły się już w sądzie przed dniem 1 kwietnia b. r. Jednakże i w tych (dawniejszych) sprawach, dalsza czynność sądu (np. wyznaczenie terminu do rozprawy, doręczenie rozstrzygnięcia i t. p.) uzależniona jest od uiszczenia opłat od doręczeń. Opłata od każdego doręczenia wynosi 80 gr. i liczy się od ilości osób, które mają być wezwane lub którym ma być doręczona decyzja sądu.

Przykład: A. skarży B. o 300 zł. Opłata za całe postępowanie sądowe aż do wyroku włącznie, wynosi 3 proc. od zaskarżonej sumy, t. j. 9 zł. i tytułem opłaty kancelaryjnej 1 zł. czyli razem 10 zł. Ponadto od 2 wezwań (powoda i wezwanego) 1,60 zł.

W takiej samej sprawie zawisłej w sądzie przed dniem 1 kwietnia b. r. koszty sądowe za całe postępowanie wynosząby ponad 50 złotych. Przykład powyższy ilustruje jak znacznie zmniejszone są opłaty sądowe.

Pomimo znizonych kosztów sądowych ustawa przewiduje zwrot opłat uiszczonych w całości lub w części w wypadkach cofnięcia skargi przed wydaniem rozstrzygnięcia lub w razie zawarcia ugody. Dodac należy, że interesowani, którzy mają w sądzie sprawę zawieszoną przed 1 kwietnia b. r. winni we własnym imieniu

— o ile zależy im na przyspieszeniu postępowania — dostarczyć sądowi opłaty za doręczenia, nie czekając wezwania sądu.

Uiszczenie opłat następuje w ten sposób, iż koszty sądowe do 100 zł. oraz opłaty za doręczenia winny być uiszczone w znaczkach z napisem „Opłata sądowa” i z napisem „Opłata za doręczenia”. Znaczkę tę nabywać można w sądach i nakleja się je na egzemplarz pism przeznaczonych dla sądu (znaczków stemplowych lub pocztowych używać nie można).

Zwracamy również baczna uwagę, że kasowanie (uniważnienie) znaczków, uskuteczniają mogą tylko urzędnicy sądowi. Znaczkę skasowaną (uniważnioną) przez osoby interesowane nie będą przyjęte.

Wysłał z druku tabela obliczenia kosztów sądowych, opracowana przez naczelnego sekretarza sądu grodzkiego w Toruniu p. Srokowskiemu. Przy pomocy tej tabeli może każdy bardzo łatwo obliczyć koszt sądowe. Tabelę tę, polecić możemy jako niezbędne źródło informacji wszystkim tym, którzy, zmuszeni są prowadzić sprawy w sądach.

Tabele zamawiać można u wydawcy. Do tabeli dołączony jest ponadto cały tekst nowej ustawy oraz przepisy o uiszczeniu opłat.

Przed gruntowną reorganizacją przemyślu naftowego

Dowiadujemy się, że 18 b. m. odbędzie się u ministra przemysłu i handlu konferencja w sprawie reorganizacji przemysłu naftowego.

W obradach tych wezmą udział przedstawiciele zainteresowanych ministerstw oraz wszystkie związki, organizacje i

Na wczorajszym posiedzeniu popołudniowym głównej konferencji rozbrojeniowej w Genewie min. Zaleski wygłosił dłuższe przemówienie, oświadczając m. in. „Jeżeli chodzi o rozbrojenie ilościowe, mój kraj gotów jest zmniejszyćbrojenia do najniższego poziomu, byleby tylko miał pewność, że w tym rejonie, który go interesuje z punktu widzenia bezpieczeństwa, żaden inny kraj nie będzie dysponował widoczną wyzbrodzą.”

Z drugiej strony wobec postępów technicznych w różnych dziedzinach, koniecznym jest znalezienie dzięki organizacji międzynarodowej odpowiednich środków przeciwko temu, co nazwalibyśmy „nadużyciem techniki”.

Przyjmujemy ideę postępowania etapami, albo ściślej, my wszyscy członkowie Ligi przyjęliśmy już te idee w art. 8 paktu Ligi. Jest to rozbrojenie stopniowe, zgodne z postępowaniem w dziedzinie bezpieczeństwa, w ścisłym związku z przedstawicielami każdego kraju.

Mówiono tu o zakresie pewnych rodzajów broni i o rozbrojeniu jakościowym. Mój kraj nie pomógłby wielkich ofiar, przyjmując podobne zobowiązanie, będąc zajętym bowiem w wielkim dziele odbudowy gospodarczej, niema on do dyspozycji, a w każdym razie nie ma pewnych bardzo połączonych i ołenzywnych rodzajów broni, będących przedmiotem propozycji.

Miałbym więc wszelkie powody poprze propozycję ograniczenia użycia pewnych rodzajów broni, jednakże pragnąłbyśmy uprzednio wyjaśnić pewne kwestie preliminarne, a mianowicie czy autorzy tych propozycji zdecydowali się przyjąć system kontroli dość skutecznie chronić nas od niespodziane też zdecydowaniu zgodzić się i narodową kontrolę wszelkiego mogącego być użytym dla celów wojny, wreszcie czy przewidują skuteczną akcję przeciwko krajom, winnym naruszenia podobnych zakazów.

Bez tych zasadniczych warunków stworzyłibyśmy tylko „premię” dla krajów o złej woli, które nadużywając uczucia fałszywego bezpieczeństwa, pewnego dnia zechciałyby skorzystać ze zdobycy, osiągniętych ubocznie drogami narodów, obserwujących — postanowienia nowego prawa międzynarodowego.

Świadomi naszej odpowiedzialności i mocno zdecydowani ściśle przestrzegać naszych zobowiązań międzynarodowych, gotowi jesteśmy przyłączyć się do każdej propozycji, dotyczącej użycia pewnych rodzajów broni lądowej, morskiej i powietrznej, uznanych przez konferencję za specjalnie ofenzywne.

Bez ścisłego określenia metody, którą weźmiemy pod uwagę, wszelkie upragnione troski reprezentowanych tu narodów grożą nam przedłużeniem naszej pracy, sprowadzą nasze obrady do pustej manifestacji.

Ruch emigracyjny w m-cu marcu

W ciągu miesiąca marca f. b. wyjechały do Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn., Kanady, Brazylii, Argentyny, Urugwaju, Francji i innych krajów transporty emigrantów w liczbie 620 osób.

Wymagane od emigrantów formalności wyjazdowe zostały załatwione całkowicie za pośrednictwem oddziałów i agentur syndykatu emigracyjnego, dzięki czemu uchroniono emigrantów od zbędnych i kosztownych podróży do różnych urzędów i od wyszoku nielegalnych pośredników emigracyjnych. Syndykat emigracyjny udzielił emigran-

tom wszelkich informacji i pomocy przed i w czasie podróży bez żadnych opłat ze strony wyjeżdżających oraz udzielił wszystkim emigrantom za świadczeń na zwolnienie z przelazów kolejami w Polsce i ulgowym przewozie bagażu.

„Zło, które robimy, nie ściągają na nas tyle prześladowań i nienawiści, ile nasze dobre przymioty”.

La Rochefoucauld

Z życia komitetu gminnego B.B.W.R. w Chodlu

W tych dniach odbyło się w Chodlu zebranie komitetu gminnego przy udziale przeszło 500 członków. Przemówienie wygłosił postowiec: Wiktor Krzeszowski o znaczeniu ustaw, wprowadzających ulgi dla rolnictwa, nowelizacji uposażenia emerytalnego i o ustawie w przedmiocie podatków.

Wojtaszko Stanisław zreferował zebra- nym obecny stan gospodarczy państwa i rolnictwa, oraz poinformował zebranych o zamierzeniach Rządu na przyszłość.

Pan Wróblewski, przedstawił znaczenie reformy szkolnictwa i korzyści płynące

z tej reformy dla szerokiego ogółu oby- watelei.

P. Tkaczuk mówił o roli prasy w kraju i jej znaczeniu dla każdego obywatela. p. Władysław Sadowski wyrecytował omówił sprawy organizacyjne.

Po wysłuchaniu rezeczywyczych i wyczer- pujących przemówień zebrani apelowali do pp. posłów z Bloku by nadal pra- cowali tak owocnie dla Polski jak dotąd, a na zakończenie wnieśli okrzyki niech, żyje Rzeczpospolita Polska, Jej Prezy- dent prof. Ignacy Mościcki i Jej pierwszy Marszałek Józef Piłsudski.

„Siew” na Podlasiu

Zjazd przerosów Kół Mł. Włej. w Siedlcach

Powiat siedlecki, przed rokiem siedlisko partyjnej sekcji związku młodzieży wiejskiej t. zw. „Wici” powróciłszy do ma- tierzystej organizacji t. j. związku młodzieży woj. lubel. („Siew”) nietylko na- brał dużo rozmachu w pracach, ale mimo trudne warunki zahartował się i rozrósł.

Miło było widzieć konferencję przerosów Kół Mł. Włej. pow. siedleckiego, która odbyła się 10 kwietnia b. r. w szkole rolniczej w Siedlcach.

prez. Centr. Zw. Mł. Włej. z Warszawy i p. J. Mazurkiewicz prezes Wojew. Zw. Mł. Włej. z Lublina.

Na konferencji poza omówieniem spra- wozdań poszczególnych kół i okręgów, oraz spraw organizacyjnych — zostały wygło- szone referaty „O organizacji pracy kole- zank w kolach” (p. H. Brzósówna) i „Dzisiejsze główne zadania Zw. Mł. Włej.” (p. J. Mazurkiewicz).

Uderzało przedewszystkiem wprost w zwo- rowe obsłanianie zjazdu przez poszczególne kół. Na zjazd przybyło ponad 30 kół. Inne powiaty mogą brać Siedlce pod tym względem na wzór. W konferencji poza przesłaniem kół wzięło udział wiele osób, jak p. starosta Gulński, p. insp. Mitek — przedstawiciele różnych instytucji, człon- kowie zarządu okr. z p. prezesem J. Step- niem oraz z ramienia wyższych ogniw organizacyjnych p. H. Brzósówna czł.

Ruch „Siewowy” młodzieży wiejskiej na Podlasiu napotykał i napotyka dwie główne przeszkody. Niezyczyliwie stan- owisko części duchowieństwa oraz ustele- go mu starszego ogółu wiejskiego z jed- nej strony — zaś nieprzychylnie odnośnie się elementów partyjnych z drugiej. Dla- tego też tem więcej należy doceniać dzia- łów zdrowego ruchu ludowego, opartego o dobro państwa i wsi.

Omowy krwawych wystąpień pierwszomajowych przed Sądem Okręgowym

monstracje pierwszomajo- we z ub. roku — w Lubartowie, gdzie jak wiadomo padło trzech zabitych, pozatem kilkanaście osób z tłumu oraz kilku policjantów odniosło ciężkie ra- ny — głośnym echem odbiły się nie- tylko w Lublinie, ale i w całej Polsce. Wystąpienia te były oddawna przygo- towywane przez członków zjednoczo- nej lewicy chłopskiej t. zw. „Samopomocy” — którzy obiecywali masom chłopskim obalenie obecnego ustroju i nastanie „lepszych, złotych czasów”.

Okazja do wystąpienia nadarzyła się w dniu 1 maja r. ub. Tłum demonstran- tów, złożony z kilkuset osób trzykrot- nie próbował wkroczyć do Lubartowa, by tam za namową podżegaczy wszcząć rozruchy. Na przeszkodzie stanęła en- ergicznie policja, która przed miastem zagroziła drogę demonstrantom ma- szeryującym ze sztafarami i transpa- rentami. Tłum rzucił się na policję i usiłował ją rozbroić.

Padły strzały rewolwerowe, tak że policja zmuszona była dać salwę w tłum. Wkrótce nadjechała pomoc z Lu- blina i krwawe zajścia zostały zlikwi-

dowane. Na placu pozostali zabici i ranni.

W wyniku przeprowadzonych doch- dzeń aresztowano 14 głównych spraw- ców, których osadzono w więzieniu.

W przyszłym tygodniu zasiądną oni na ławie oskarżonych w Sądzie Okrę- gowym w Lublinie, oskarżeni z art. 102 cz. 5 k.k. tj. o usiłowanie w dro- dzie zbrojnego zamachu — obalenia istniejącego w Polsce ustroju państwo- wego, celem wprowadzenia Republiki Rad Robotniczo-Chłopskiej. Z pośród 14-tu oskarżonych — dziesięciu odpo- wiada z więzienia. Akt oskarżenia obej- muje 22 stronicę pisma maszynowego. Do sprawy, która w Lublinie wywoła wielkie zainteresowanie — powołano z górą 40-tu świadków (z).

O kredyty dla rzemiosła

W Banku Gospodarstwa Krajowego odbyła się konferencja, na której repre- zentacja rzemiosła, a mianowicie Rada Izb Rzemieśniczych w osobach prezesa, senatora Wiechowicza oraz dyrektora p. M. Gryzbowskiego przy uczestnictwie przedstawicieli Rady Naczelnej Rzemio- śła Polskiego p. posty Ildzkowskiego o- raz prezesa Centralnego Związku Rze- mieślników Żydów p. Ch. Rasnera omawiała szczegóły akcji kredytowej dla rzemiosła ze strony Państwa. Dyrektor Könderski, który przyjął delegację w imieniu Banku oświadczył, iż postulaty rzemiosła w zakresie kredytowym są w zupełności uzasadnione tembardziej, że jak stwierdzono, kredyty rzemieślnicze wykazują wysoki stopień płynności, dzie- ki czemu Bank udzielając ich zyskuje sobie solidnego klienta. Bank opracow- uje w tej chwili akcję kredytową na drugi kwartał bieżącego roku, i należy się spodziewać, że interesy rzemiosła będą już w tym okresie częściowo uwzglę- dnione.

W Głównej Komisji rozdzielczej oraz w komitetach powojacyjnych zasiadają przedstawiciele rzemiosła.

Parcelacja majątku Kalinówka

Oslawiony majątek Kalinówka pod Lublinem, przeznaczony jest do parcela- cji. Kto zna bliżej historię tego mają- tecku, a zna ją niewątpliwie każdy z na- szych czytelników, gdyż niejednokrotnie pisaliśmy o nim, ten niewątpliwie wiado- mość tą przyjmie z zadowoleniem.

Sława Kalinówki wywodzi się stąd, że były jej właściciel pozostawił ją na łasce losu chcąc czepliwać tylko zyski nie da- jąc w zamian. Pracownicy Kalinówki mieszkali w norach jak zwierzęta. Te pseudo mieszkanka ich bez podłóg i su- litów, harce szczerów nocą, stała choroba dzieci i t. p. oto warunki w jakich mieszka- li ludzie. Przy najmniejszym deszczu woda zalewała mieszkanka. Nie pomaga- ły kary nakładane przez władzę na właściciela, to też wieść o parcelacji Ka- linówki, przyjęta będzie z radością bo- wiem piękny skład-inad obszar o dobrej glebie stworzyć może dla wielu rodzin odpowiednio utrzymanie.

Z Lublina i okolicy

Z TEATRU

Dzisiaj o godz. 3.30 poraz 6 y arcydzieło H. Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy”, o godz. 8.15 promiennie zmontowali pełnej humoru komedii Dostojewskiego „Kłosa” z gościnnym występm Iry Michorowskiej.

Jutro w niedzielę o godz. 3.30 „W pustyni i w puszczy”, o godz. 8.15 poraz drugi „Kłosa”.

REPERTUAR WIDOWISKOWY

TEATR MIEJSKI: „W pustyni i puszczy”, KINO „CORSO”: „Puszcza”, KINO „PALACE”: „Pod banderą miłości”, KINO „ADRJA”: „Król Jezusa”, KINO „ITALJA”: „Buster na froncie”, KINO „UCIECHA”: „Republika piratów”.

KRONIKA

Planarne zebranie Izby prze- mysłowo-handlowej w Lublinie. W dniu 19 kwietnia b. r. o godz. 16-ej w sali Gielży Zbożowej i Towarowej w Lublinie (ul. Krak.-Przedm. 39) od- będzie się Planarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Lublinie z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie prezydium Izby, a) z działalności za okres od 15 grudnia 1931 r. do 1 kwietnia 1932 r., b) z kon- ferencji w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w sprawie pomocy dla handlu z dnia 18 marca 1932 r. 2) Nowela, w sprawie zmiany niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczy- pospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o iz- bach przemysłowo-handlowych. 3) Za- pryzęczenie rzeczoznawców. 4) Spra- wozdanie rachunkowe za rok 1931. Wniosek o wirements z jednego działu budżetu 1931 r. do drugiego. Sprawo- zdanie ze stanu funduszu emerytalnego na 1.1.1932 r. Protokół komisji rewizyj- nej. 5) Wybory komisji rewizyjnej na rok 1932. 6) Uzupełnienie składu komisji stałych i niestałych Izby. 7) Projekt ustawy o spółkach z ogra- niczoną odpowiedzialnością. 8) Sprawa ulg podatkowych.

Karty wstępu otrzymać można w sekretarjacie Izby. Powiatowa 5 (parter).

— W niedzielę, dnia 17 kwietnia 1932 r., o godz. 12 m. 30 w sali rady miejskiej w Lublinie, odbędzie się walne zgromadzenie Towarzystwa Przy- jaciół Nauk z następującym programem: Część I. 1) Hymn narodowy — wyko- na chór uczniów państwowego semi- narium naucz. męskiego w Lublinie pod batutą p. prof. M. Bobyka, 2) za- gajenie prezesa, dr. Zygmunta Kukul- skiego, 3) I. Gali: Kosiarz — wykona chór uczniów państwowego seminarju naucz. męskiego w Lublinie pod batutą p. prof. M. Bobyka, 4) sprawozdanie sekretarza generalnego, dr. Ludwika Kamykowskiego, 5) sprawozdanie ka- sowej i komisji rewizyjnej, 6) odczyty: a) Sad u kapucynów w Lublinie (z dzieł woj. partyzantów Zaliwskiego w ro- ku 1833), wygłosił ks. kan. dr. Lud- wik Zalewski, b) Podróż zagraniczną B. Prusa w r. 1895 w świetle niezna- nej korespondencji, wygłosił p. wiz. dr. Feliks Araszkiwicz, Część II. (Ty- ko dla członków Towarzystwa Przy- jaciół Nauk w Lublinie. Początek w 1-y terminie o godzinie 13 m. 30, w drugim terminie o godzinie 14). 1) Mia- nowanie członka honorowego na wnio- sek zarządu, 2) dyskusja nad sprawa- mi zarządu, 3) wybór 7 członków zarzą- du i 3 członków komisji rewizyjnej, 4) wolne wnioski.

Dyrekcja gimnazjum państwo- wego im. hetm. Jana Zamoyskiego w Lu- blinie zawiadamia, iż konferencja okre- sowa z rodzicami w sprawie postępów w nauce i sprawowaniu się uczniów odbędzie się we wtorek dnia 19-go o godzinie 17-jej w gmachu gimnazjum przy ul. Ogrodowej 10, II piętro.

— Dancing SUP. Dziś w salonych SUP trzeci z kolei dancing wiosenny. Tańce przy dźwiękach salonowej or- kiestry rozpoczyna się punktualnie o godzinie 9-jej wieczorem i zakończona zostana o godzinie 1-jej w nocy. Ceny biletów wstępu zostały zmniejszone i wynoszą 1 zł. dla członków i 2 zł. dla zaproszonych gości, od osoby. Na mi- eliszko — tani i obficie zaopatrzony bufet. Wejście tylko za okazaniem legityma- cji urzędniczej, akademickiej, wzgl. sta- tej karty zaproszenia.

— Komenda okręgu sw. strzelec- kiego organizuje przy klubie sporto- wym „Strzelec” sekcję kolarstwa. Ze- branie organizacyjne wym. sekcji ko- larskiej odbędzie się w dniu 17 kwiet- nia (niedziela) o godz. 6-jej wieczorem (18) w lokalu komendy okręgu Z. S. przy ul. Szpitalnej № 12. Komenda okręgu Z. S. zaprasza wszystkich, któ- rzy interesują się sportem kolarskim, a którzy mieliby zamiar zgłosić się do powyższej sekcji o przybycie na po- wyższe zebranie. Blizszych informacji udziela por. Sauter, ulica Szpitalna 12, tel. 13-86.

— Projekt nowej ustawy malen- skiej. Odczyt pani Wandy Graszny- Szmurłowej adwokata s. Warszawy na temat projektu nowej ustawy malen- skiej odwołany dn. 10 kwietnia z po- wołu od nas niezależnie odbędzie się nieodwołalnie dnia 17 kwietnia w nie- dzielę o godzinie 17 w sali stowarzy- szenia urzędników państwowych ulica Stawka 6. Wstęp 50 gr. dla młodzie- ży akademickiej 30 gr.

— Zebranie kół metalowców. W dniu 14/IV. b. r. w lokalu sekretarjatu rady gruźliczej. Odbyło się ogólne ze- branie kół metalowców pod przewod- nictwem prezesa p. Soluby. Liczne zebranych zaznajomił z ostatnimi de- kretemi p. Prezydenta, oraz z ogólną sytuacją międzynarodową mgr. Plus- czynski Tadeusz.

Po zebraniu wywiązała się ożywiona dyskusja.

— Dancing w kasynie oficerskim. Dzisiaj w salach Kasyna Oficerskiego o godz. 21 odbędzie się czarna kaw- dancing. Orkiestra wojskowa, bufet obficie zaopatrzony. Stoliki wcześniej prosimy zamawiać na brydza. Wstęp 3 zł., wojskowi i studenci 2 zł. Ca- lkowity dochód na pokrycie kosztów „Ruchomej Wystawy Sztuki”.

— „Kwartet Polski”. W sobotę, dnia 16 kwietnia, o godz. 8.15 wieczo- rem odbędzie się, w sali koncertowej Towarzystwa Muzycznego pierwszy koncert muzyki kameralnej, znanego w kraju i zagranicą kwartetu polskie- go z udziałem Ireny Dubickiej, Mieczys- ława Filderbauma, Mieczysława Szale- skiego i Zofji Adamskiej, tylekroć słyszanych i podziwianych na licznych audycjach w radio warszawskim. W koncercie tym również weźmie udział znany szerokiemu ogółowi Lublina profesor konserwatorium warszawskie- go, pianista-wirtuoz Paweł Lewicki.

— (z) Harce rowerzystów. Z chwi- łą nastania wiosny, rozpoczęły się t. zw. „tradycyjne” harce rowerzystów, dla których najwygodniejszym terenem jest Krakowski-Przedmieście. Niedługo jak onegdaj zanotowano pierwszy wypadek przejechania rowerem 22-letniej Janiny Kaniak, przechodzącej w pobliżu miej- skiego ogrodu, na którego wpadł całą siłą jakiś cyklista. Odnosiła ona szereg poważnych obrażeń ciała, tak że obec- ny przy wypadku policjant musiał nieszczęśliwą odprowadzić na stację pogotowia ratunkowego, gdzie udzie- lono jej pomocy lekarskiej. Karygod- nym wybrykiem rowerzystów należy z punktu położyc kres, by nie dopu- ścić do dalszych wypadków.

— Wypadek przy pracy. (z) Robo- tnik Piotr Bilgorajski, zatrudniony przy robach kolejowych na torze w pobli- zu stacji Wilkopolz uległ nieszczęśliwe- mu wypadkowi. Wskutek nieostroż- ności spadła mu na nogę olbrzymia belka, powodując złamanie nogi. Po- szkodowanego przywieziono do amu- latorjum kolejowego w Lublinie, skąd wezwane pogotowie ratunkowe odwie- zło na kurację do szpitala P.P. Szary- tek.

PROGRAM RADIOWY WARSZAWY

Sobota 16 kwietnia
12.10 Poranne śmiechy, 12.45 Płyty, 13.20 Płyty, 14.45 Koncert lekkiej muzyki żydowskiej, 15.30 Wiadomości pogotowia dla wszystkich, 15.40 Przeglad 10000 Roma. Cenic. Starsi Hydr. dla zagranicy i rybakow, 16.10 Odczyt le- mistyczny, 16.30 Płyty, 17.10 Płyty, 17.30 W gwiazdce z cyklu „Kół” Rozmowa z Lwowem, 18.00 Wiadomości dla dzieci, 18.20 Złoty 19.15 Szeroka paszteta radiowa, 19.30 Wiadomości sportowe, 19.35 Płyty, 19.45 Dziennik Radiowy, 20.15 Płyty, 20.45 Felieton, 20.50 Głowy Chłopskie, 21.00 Tenecja.

Wychowanie przedszkolne w Rosji Sowieckiej

Równoległe z ogólnym planem wychowania szkolnego w drugiej piątce w ZSSR opracowywany jest plan wychowania przedszkolnego. Z końcem bieżącego roku plan wychowania przedszkolnego musi obejmować 11 milionów dzieci w stosunku do 3, 6 milionów dzieci w roku zeszłym.

W sowieckich kołach pedagogicznych zaznacza się, że program wychowania przedszkolnego, opracowany przez komisarja oświaty ludowej po raz pierwszy ma sens nie tylko wychowawczy, ale i polityczny. Pod tym względem wychowanie dzieci przedszkolnych w Rosji sowieckiej różni się znacznie od wychowania w państwach zachodnioeuropejskich, gdzie starają się młodzież przedszkolną jak najdalej oddalić od polityki. W Rosji sowieckiej natomiast od wychowania przedszkolnego wypływa się pewne tendencje polityczne.

Zasada wychowania dziecka w ZSSR jest wszczepianie w nich od najmłodszej młodości materialistycznego światopoglądu.

Dziecko w Rosji sowieckiej już przed wstąpieniem do szkoły musi przyswoić sobie w obronkach i szkółkach pewne wiadomości i pojęcia. Np. w dziedzinie nauk przyrodniczych dziecko już w ochronce musi zapoznać się z głównymi zwierzętami domowymi, ptakami i rybami, owadami jak również roślinami. Dziecko musi nauczyć się obchodzić ze zwierzętami i drobiem oraz musi wiedzieć co to jest inkubator. W akwarium dziecko obserwuje przemianę janki na żabę. Wszystkie te procesy są dziecku objaśniane.

W nowym programie wychowania przedszkolnego przewidziane są specjalne godziny dla gier i zabaw; gry te jednak muszą mieć charakter „klasowy”. Tak np. po ekskursji do fabryki wychowawcy mają zorganizować grę, przedstawiając „ruch fabryczny”. Po zwiedzeniu chlewów bydłych dzieci bawić się będą na „chów bydła”. Wre-

szcze starsze dzieci od 6 — 7 lat, na podstawie opowiadań sowieckiego pedagoga mają bawić się na „tajną drukarnię”, „strefkę” i t. p.

W podobnych grach dla dzieci uwzględniany ma być również żywioł militarny. Pomiędzy zalecanymi grami jest również zabawa na „armię czerwoną”. Dla gry tej skomponowano nawet specjalną piosenkę, w której śpiewa się mniej więcej te słowa: Ot, zwawo siodłam konia, karabin mam na plecach, za robotników spieszę do boju, żadnych białych się nie boję.

Już w czasach przedszkolnych dzieci w Rosji sowieckiej musi w najprymitywniejszej formie nabywać wiadomości o piątce, kolektywizacji, armii czerwonej i t. p. Jednak szczególną uwagę zwraca się na kwestję międzynarodowego i antyreligijnego wychowania.

Nie mniejsze znaczenie przypisuje się pracy dziedzi. Chodzi o rozwinięcie w umysłach dzieci twórczej inicjatywy, konstruktywnych zdolności, o zainteresowanie dzieci romantyzmem techniki i nauczanie ich włączenia prymitywnymi narzędziami.

Oprócz tego program wychowania przedszkolnego w ZSSR, przewiduje zaznajamianie dzieci z ogólnymi pojęciami matematycznymi, rozpoznawanie czasu i miejsca i t. d. Dzieci muszą nauczyć się odpowiadać na pytania, zadawać pytania, opowiadać i t. d. Również kulturze ciała i muzyce poświęca nowy program wiele uwagi.

Naogół powiedziawszy, program wychowania przedszkolnego w ZSSR, opracowany został według trzech zasadniczych formuł: wychowanie szkolne musi iść po linii klasowego światopoglądu, gry w wychowaniu przedszkolnym mają wielkie znaczenie dla rozwoju umysłu dzieci, program zakreśla ściśle koło wiadomości i przyzwyczajęń.

Wykrycie tajnej gorzelni

Dnia 22 ub. 4m. patrol policyjny z post. p. p. w Mirczu pow. hrubieszowskiego przechodząc przez kol. Dąbrowa obok zabudowań gospodarzy Nowosad Agnieszki poczuł silny zapach wódki t. zw. samogonki. Podczas rewizji znaleziono w beczce z kapuśta kociołek odpodowy z pokrywą, przy którym był otwór do turki i chłodnicy. Przedmioty te wydzielały silny zapach samogonki. Po przeprowadzeniu dochodzeń ustalono, że w domu Nowosadow prowadzona była potajemna gorzelnia, przez Mikutę Michała ze wsi Dąbrowa, który następnie oddawał gotową wódkę do sprzedaży Dąbskiemu Romanowi z wsi Dóhobycz. Dochodzenie w tej sprawie przestano wiodom skarbom, zaś skwestionowane przyrządy do pędzenia wódki oddano do urzędu gminnego w Mirczu.

Skrytobójstwo

W wsi Siennica Różana, pow. krasnostawskiego, w podwórzu własnego domostwa, w kaluży zakrzepłej krwi, znaleziono zwłoki gospodarza tejże wsi 47-letniego Michała Karczmara z dwiema ciężkimi ranami na głowie.

Wszczęte dochodzenie wskazuje jako domniemych zabójców — na żonę, syna i córkę zabitego, których zatrzymano.

Energetycznie prowadzone śledztwo wykazuje niewątpliwie sprawców skrytobójczego mordu.

Regulacje rzek na terenie pow. siedleckiego

Powiat siedlecki prowadził w 1931 r. regulację rzeki Bivca. Po zbadaniu stanu robót nad regulacją tej rzeki oraz prac melioracyjnych na terenie powiatu, stwierdzono, że w okresie omawianym uregulowano 5,000 metrów bieżących koryta rzeki, wydobyto 12,000 m³ ziemi i oczyszczono dno rzeki na przestrzeni 6,300 metrów bieżących.

Na wzmiankowane roboty zużyto 3.940 dni szwarzkowych i 1110 dni płatnych. Ogólny koszt robót wynosił 32.000 złotych.

Przygoda gen. Burhardt-Bukackiego

Delegat polski na konferencję rozbrojenia, gen. Burhardt-Bukacki, który jechał z Berlina pociągiem, przy którym dokonano zamachu na dr. Luthra, omal nie padł ofiarą skrytobójczych strzałów, skierowanych do tego wybitnego męża stanu. Mianowicie dr. Luther, przechadzając się po peronie, stanął pod otwartym oknem wagonu, w którym stał gen. Burhardt-Bukacki i wtedy to dano do niego strzały. Kula, która lekko zadrasnęła dr. Luthra, utknęła w ścianie wagonu, tuż pod oknem, w którym stał gen. Burhardt-Bukacki.

FRYZJER

WISIA WISIA BRAMY
SPIEWANKIEWICZ
CENY OBNIŻONE
W Damskim i Męskim

Sprzedaż

nasilon z gwarancją
Najtaniej w firmie MARJA PODSIADŁOWSKA.
Lublin, S-to Duska 18. Tel. 2-85 022

DROBNE OGŁOSZENIA

MAJSTER STRY-
CHARSKI z du-
golemnia, praktyk. i
robek, dochoły po-
referencjami poszoku-
ce posady na Cegiel-
nia Hofmanowską na
stałe, lub na sezon.
Cenne zapytania pro-
szę skierować pi-
śmiennie: Lublin,
skrz. pocztowa 144,
telefonicznie 8-05, 603

ZASTĘPCA, agen-
tem może być u-
nas, każdy Prac. sa-
pierszymi referencjami
własnej Praca kultu-
ralna w każdej mie-
scowości Polski. Za-
daje prospektów;
Kieszonkowa Ency-
klopedia „Popularna”
Kraków, Józefinów 10
491

KINO 20 „ADRJA” TEATR

Jesulica 20 „ADRJA” teatr
Jesulica 20 „ADRJA” teatr

D-15: Dla młodzieży dozwolony!
Potężne arcydzieło kinematografii dźwiękowej,
stanowiące uciechę wzrokową i słuchową p. t.

Król Jazzu

w roli głównej słynny śpiewak
John Boles
Całkowity film wykonany w naturalnych
kolorach.
Zdjęcia dźwiękowe na aparatach „Western
Electric”

Nadprogram: DODATEK DŹWIKOWY!

Ceny miejsc ulgowych: 30 — 50 gr.,
następnie: 40 i 70 gr.
Początek seansów ulgowych w dniu powszed-
nim o g. 4 pp., w niedzielę i święta o g. 2 pp.

KINO „PALACE” TEATR

Szpitalna 11 Szpitalna 11

Driz i dni następných wielki polski film i rewja
razem z nowozagranawczymi artystami scen
warszawskich na czele z Wł. Orsz. Bojanowskiem
na ekranie film p. t.

POD BANDERĄ MIŁOŚCI

film morski p/g scenarjusza J. BRAUNA
w rolach głównych chluba ekranu polskiego
Zbysko Sławan, Marja Bogda, Wł. Walter,
Jaga Boryta, J. Marr i P. Owerło
wspaniały dramat w 10-ciu aktach.

Na scenie występy artystów całkowita zmiana
zespołu pod art. kier. Wł. Orsz. Bojanowskiem.
W programie m. in. niezapomnianek.

Do obrazu rewji przegrzywa koncertowa or-
kiestra pod dyr. CZ. SZPIŁFOGA.

Początek codziennie o godz. 5 pp., w sobotę
niedzieli i święta o godz. 3-jej popoł.
Kasa w sobotę i niedzielę czynna od 2 popoł.
Ostatni seans o godzinie 10 wieczorem.

Ceny miejsc od 50 gr. do 1 zł 50 gr.
Passe-partout i wolne wejścia za wyjątkiem
urzędowych i prasowych nie ważne.
Początek 1-go nadprogramu o godz. 5-jej pp

Święcone w II-jej Kompanji Zw. Strz. Lublin

Dnia 9.IV b. r. odbyło się święc-
one w II kompanji Z. S. przy ul. Po-
chylej. Kompanja ta zawiąza swą
żywność energii miejscowego zarzą-
du. I tym razem organizacja uroczy-
stości jest ich zasługą.

Z ramienia zarządu i komendy okrę-
gu wzięli udział w święconem ob. Was-
chówna Z., referentka pracy kobiet,
J. Siemicki, referent okręgu wych. ob.

Nie brak było też i licznych gości.
Nastroj i atmosferę uzupełniały prze-
mówienia okolicznościowe referenta
wych. obyw. okręgu, prezesa kompanji
i referenta tej kompanji ob. Fabjanie-
go. Jak zawsze przepiękną atrakcją
były deklamacje 5 czo lętki
tam. komendanta. Po skromnej ucie-
cie rozpoczęła się zabawa taneczna,
która trwała do godz. 1-jej.

Ostre strzelanie i zawody strzeleckie

w pow. lubartowskim

W tych dniach odbyła się w miejsc-
owości Lisów pod Lubartowem kon-
centracja oddziałów zw. strzel. Niedźwiada,
Chlewiska, Szczekarków, Lisów, Brzezi-
ny i Lubartów.

Poza strzelaniami zasadniczymi z kłb.
Mauzer odbyły się zawody strzeleckie z
broni wojskowej.

Zainteresowaniem zawodami było bardzo
duże. Do zawodów stanęli, mimo nie-
pewnej pogody utrudniającej zawodni-
kom osiągnięcie minimalnych wyników
przewidywanych regulaminem, potrzebnych
do zdobycia odznaki strzeleckiej, rów-
nież przedstawiciele tutejszego społec-
zeństwa.

Na 38 zawodników zdobyło odznakę
22.

Odczyt o samorządzie Francji

Sekcja kulturalno-oświatowa związk
zawodowego pracowników miejskich m.
Lublina — daje drugi z kolei odczyt o sa-
morządzie Francji. Odczyt powyższy
wygłosi p. T. Kochański w dniu 18 kwie-
tnia br. o godz. 18-jej w lokalu związkow-
ym przy ul. Wieniawskiej. Należy ży-
wić nadzieję, że ten drugi odczyt ściąg-
nie na salę większą ilość słuchaczy, jest
to przecież temat bardzo ciekawy, bowiem
samorząd Francji przoduje innym samo-
rządom w Europie.

Święcone u Peowiczek

Koło opieki nad przysposobieniem
kobiet do obrony kraju urządziło „świę-
cone” dla hucłów żeńskich szkół średnich.

W serdecznych słowach przemawiała
pani Skokowska, p. gen. Dobrozdicka,
p. dyr. Szwarzcyk i p. Godziszewska
złożyła podziękowanie dyrekcjom szkół
za przychylne stanowisko w stosunku do
P.W.K.

Uczestniczki były przyjmowane her-
batką i słodyczkami.

Miła uroczystość zostawiła niezatarte
wspomnienia dzielnym peowiczkom.

Zalobne nabożeństwo za duszę sp. biskupa

Bandurskiego w Zamieściu

— Onegdaj staraniem oddziału zamoj-
skiego związku legionistów i związku pra-
cy obywatelskiej kobiet, odbyło się w
zamojskiej kolegiacie uroczyste zalobne
nabożeństwo za duszę 8. p. ks. biskupa
Bandurskiego. W nabożeństwie wzięły
udział władze państwowe, samorządowe,
wojsko, przedstawiciele różnych organi-
zacji społecznych i wojskowych, oraz
wszystkie szkoły.

Redakcja i Administracja: Lublin, Plac Litewski 1. Telefon Redakcji i Administracji Nr. 2-43. Skrzynka pocztowa Nr. 50. Administracja czynna od godziny 8-jej rano do godz. 6-jej wiecz. Redakcja czynna cały dzień. W niedzielę i święta tylko od godziny 5-jej do 7-jej wieczorem, Rękopisów Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

— her odnożenia miesięcznie 3,25, kwartalnie 9,75, rocznie 37,5, kwartalnie 11,25, rocznie 45. — Z przesyłką pocztową miesięcznie 4 zł, kwartalnie 12 zł, rocznie 48 zł, zagranica miesięcznie 8 zł, kwartalnie 24 zł, rocznie 96 zł. Dla pracowników państwowych, komunalnych, wojskowych i policyjnych odbierem. W Administracji zł. 2,75, z odnożeniem zł. 3,25 i z przesyłką pocztową zł. 3,75. Drobne za jeden wyraz 10 gr. W niedzielę i święta o 25 proc. drożej. Za treść ogł. płatnych wydawnictwo nie odpowiada. Administracja przyjmuje ogłoszenia do g. 6 w. Później o 25 proc. drożej. Redaktor naczelny JOZEF CZECHOWICZ. Sekretarz Redakcji i Red. Odpow: ZYGMUNT GROCHOWSKI. Odbito w Drukarni Udziałowej — Plac Litewski 1, tel. 2-43

Kino „CORSO”

NAJWIĘKSZY PIĘKNY POLSKI DŹWIKOWY

reżyserji RYSZARDA BISKE p. t.

„PUSZCZA

W rolach głównych:

JERZY MARR — INA BENITA
Nina Grudzińska — Andrzej Karłowicz
Tadeusz Ordey — Paweł Owerło — Sławański — Halicz i inni

Nadprogram I DODATKI DŹWIKOWE Nadprogram I

Początek sensu codz. o godz. 5.15 popoł. Ostatni seans o g. 10 wiecz.
Ceny miejsc, mimo olbrzymich kosztów sprrowadzenia tego filmu, wytkte. Biletu wolnego
wejścia oraz passe partout nie ważne

Powyższy film „Puszczka” wyświellany będzie w sobotę 16 i w niedzielę 17 kwietnia b. r. o godz. 3.15 pp. codziennie i seans ulgowy po cenach znitnych. Parter 50 gr. Łoża 70 gr. Kasa czynna na ten ulgowy seans od godz. 2 — 3.30 pp. Następný seans ceny wieczorowe A.N.O.N.SILI — duży w krótko najlepszy film — seansu „Noc w Raju” z ANNY-ONDRA ulubienicą publiczności.

OSTATNIE 2 DNI

Sobota 16 i Niedziela 17 kwietnia b. r.

reżyserji RYSZARDA BISKE p. t.

w/g powieści znakomitego

Józefa WEYSENHOFFA

Muzyka — Henryk WARS

W rolach głównych:

JERZY MARR — INA BENITA
Nina Grudzińska — Andrzej Karłowicz
Tadeusz Ordey — Paweł Owerło — Sławański — Halicz i inni

Nadprogram I DODATKI DŹWIKOWE Nadprogram I

Początek sensu codz. o godz. 5.15 popoł. Ostatni seans o g. 10 wiecz.
Ceny miejsc, mimo olbrzymich kosztów sprrowadzenia tego filmu, wytkte. Biletu wolnego
wejścia oraz passe partout nie ważne

Powyższy film „Puszczka” wyświellany będzie w sobotę 16 i w niedzielę 17 kwietnia b. r. o godz. 3.15 pp. codziennie i seans ulgowy po cenach znitnych. Parter 50 gr. Łoża 70 gr. Kasa czynna na ten ulgowy seans od godz. 2 — 3.30 pp. Następný seans ceny wieczorowe A.N.O.N.SILI — duży w krótko najlepszy film — seansu „Noc w Raju” z ANNY-ONDRA ulubienicą publiczności.